

Spis treści

- Rozdział pierwszy** ~~~~~ 15
w którym Autor wyraża Niezadowolenie z powodu swojego Miejsca w Życiu, pokrótce przedstawia wcześniejsze Przypadki i Upadki, a następnie za namową swojej Urzekającej Narzeczonej postanawia porzucić znane sobie Rejony, by w Pośpiechu podążyć w Rejony Nieznane.
- Rozdział drugi** ~~~~~ 33
w którym Autor przedstawia Owoce swoich Badań poświęconych Osobliwej Wyspiarskiej Krainie, którą obrał za nowy Dom (lecz wiele Rzeczy pozostaje niejasnych), braki w Wiedzy nadrabia Żywą Wyobraźnią (która okazuje się bardzo niewystarczająca) oraz pakuje Bagaże (niewłaściwe).
- Rozdział trzeci** ~~~~~ 40
w którym Autor oraz jego Czarująca Narzeczona opuszczają Kontynent, zatrzymują się na krótko na słynnych Hawajach, wydostają się z koszmarne atolu Johnston i popadają w Desperację po przybyciu na Wyspy Marshalla.
- Rozdział czwarty** ~~~~~ 51
w którym Autor stawia wreszcie stopę na odległej Tarawie, po której oprowadza go Złowroga Kate, dokładając starań, by go przekonać, że Tarawa nie jest tym, na co wygląda, po czym Autor, przyznawszy,

że na Równiku jest istotnie Bardzo Gorąco, brawurowo pokonuje Lęk przed Rekinami, by natknąć się na coś o wiele Gorszego.

Rozdział piąty ~~~~~ 70

w którym Autor porzuca na chwilę Ciągłość Czasoprzestrzenną i pisze, luźno trzymając się Tematu, a zaczyna od swobodnej Relacji o Początkach Wyspy.

Rozdział szósty ~~~~~ 82

w którym Autor, na wypadek gdyby Czytelnicy zastanawiali się, co właściwie robił na Tarawie, podczas gdy jego Narzeczona pracowała w pocie Czoła, przedstawia swój Plan Pożytecznego Spędzania Czasu na Wyspie.

Rozdział siódmy ~~~~~ 85

w którym Autor rozważa kwestię Braku, a zwłaszcza kwestię Niedostatków Żywnościowych, oraz opowiada o Wielkim Kryzysie Piwnym, kiedy cały Transport Piwa przeznaczony dla Tarawy omyłkowo trafił na wyspę Kiritimati, bardzo daleko od Tych, którzy potrzebowali go najbardziej.

Rozdział ósmy ~~~~~ 109

w którym Autor rozwija wątek Braku, który to Wątek będzie się przewijać przez całą Opowieść, ponieważ jest na ten temat wiele do powiedzenia, ale tutaj zajmie się szczególnie Wodą oraz Elektrycznością, to jest Brakiem tychże.

Rozdział dziewiąty ~~~~~ 122

w którym Autor szuka Wiedzy o Tarawie u Tiabo.

Rozdział dziesiąty ~~~~~ **144**

w którym Autor opowiada o przybyciu I-Matang, którzy przywieźli Wolny Handel (dobra, jeden paciorek za trzy kobiety), Wspaniałe Zdobycze Cywilizacji (tytoń, alkohol i armaty), Słowo Boże („i będziesz zakładać długą suknię, nie szkodzi, że jest gorąco”) oraz Nowoczesną Administrację (królowa Wiktoria wie, co dla was dobre), co doprowadziło do powstania Spuścizny Kolonialnej, której Dowodem jest używanie Sążni Anglosaskich jako jednostki Miary.

Rozdział jedenasty ~~~~~ **167**

w którym Autor przedstawia Dziwną Opowieść o Poecie Nadwornym Kiribati, który wcale nie był Poetą ani nie był z Kiribati, niemniej jednak został Poetą Nadwornym albo czymś w tym Rodzaju, chociaż przede wszystkim, mimo wielkiego Tupetu, był zwyczajnym Kretynem.

Rozdział dwunasty ~~~~~ **175**

w którym Autor – Rzucany przez Fale, palony Słońcem oraz napadnięty przez Wszy Morskie, a także okrążany przez olbrzymiego Kosogona, wbrew swojej Naturze, usiłował Złapać – odkrywa, że Ocean Spokojny to naprawdę wielki Żywiół.

Rozdział trzynasty ~~~~~ **207**

w którym Autor przedstawia, jak niewiarygodnie i cholernie straszne bywają Morza Południowe.

Rozdział czternasty ~~~~~ **224**

w którym Autor odkrywa Świat Psów na Tarawie, zwłaszcza świat jego psów, które wyrosły na Największe Psy Tarawy, zapewne dlatego,

że je karmił, przez co spojrzał na nie z Nowej Perspektywy, szczególnie po tym, jak ktoś powiedział o nich, że wydają się kang-kang (Smaczne).

Rozdział piętnasty ~~~~~ 240

w którym Autor opisuje zachowanie Urzędników Rządowych (pijackie rozróby), osobliwy Sposób Rządzenia (kokosowy Stalinizm) oraz jakość Pracy Służb Komunalnych (Stalin przynajmniej coś robił), po czym opowiada o Międzyministerialnym Konkursie Śpiewu i Tańca, kiedy na co najmniej Dwa Miesiące ustają wszelkie działania Rządu (nie żeby to robiło jakąś różnicę), i podaje szokujące Wyniki Rywalizacji, którą wygrało Ministerstwo Mieszkalnictwa, wykonujące taniec bezwstydnie naśladujący tańce Polinezyjskie, po którym to Skandalicznym Werdykcie wszystkie inne Ministerstwa zalała Żółć.

Rozdział szesnasty ~~~~~ 255

w którym Autor odśladania głębię umysłu Pisarza i objaśnia – z Pożytkiem dla przyszłych pokoleń – jak tworzy się Literaturę, najszlachetniejszą ze Sztuk, do której wielu czuje się powołanych, ale niewielu zostaje Wybranych.

Rozdział siedemnasty ~~~~~ 256

w którym Autor podróżuje Air Kiribati, udaje mu się Przeżyć, odkrywa wyspę Butaritari, słynącą z Dobrej Zabawy, po czym przemysłowa, jak to jest Utknąć, ponieważ miał sporo czasu na tego typu Rozmyślenia, albowiem, szczerze mówiąc, Air Kiribati nie należy do najbardziej solidnych Linii Lotniczych świata.

Rozdział osiemnasty ~~~~~ 281

w którym Autor wspomina Bitwę o Tarawę, w Ameryce dawno zapomnianą, ponieważ Ameryka jest Krajem Dnia Dzisiejszego, może czasami Dnia Jutrzejszego, ale bardzo rzadko Krajem Dnia Minionego, nie zajmuje się więc żołnierzami, którzy dawno stracili Życie, co na Tarawie byłoby zupełnie Niemożliwe.

Rozdział dziewiętnasty ~~~~~ 288

w którym do Autora docierają pogłoski o Osobliwych Wydarzeniach w Waszyngtonie, przez co nagle zaczyna pomstować na swoje Położenie, zwłaszcza Geograficzne, oraz pragnie jedynie dostępu do Prasy Brukowej, Telewizji bądź Łączą Internetowego, co jednak zostaje mu Odmówione.

Rozdział dwudziesty ~~~~~ 296

w którym Autor omawia kwestie Pomocy Międzynarodowej, której emisariusze, zwani Konsultantami, przyjeżdżają co miesiąc, o ile działają jakieś Linie Lotnicze, i propagują Modele Zrównoważonego Rozwoju, które świetnie sprawdziły się w Afryce, a następnie przedstawia Rozważania na temat Czerwonego Niebezpieczeństwa na Tarawie pod postacią złowrogich agentów z Chin, których Niecne Knowania dzielnie udaremniła jego Czarująca Narzeczona, angażując się w Czarne Szpiegowskie Sztuczki, grę nader ryzykowną, w której nie miała należytej wprawy, co zakończyło się wysłaniem do Waszyngtonu nie całkiem ścisłych informacji, które mogły doprowadzić do Nieprzewidzianych Skutków w relacjach Amerykańsko-Chińskich.

Rozdział dwudziesty pierwszy ~~~~~ 308

w którym Autor rozważa, jak to jest być Wyczerpanym, Przygasać, jakby się Wypalać, oraz jak świadomość nieuchronnej Ruiny, przekonanie o dzisiejszym lub jutrzejszym Upadku i Niemocy cielesnej, prowadzi do przewrotnej Brawury, Lekkomysłności, a nawet Głupoty w Życiu Codziennym.

Epilog ~~~~~ 321

w którym Autor wyraża Niezadowolenie z powodu swojego Miejsca w Życiu, pokrótce przedstawia wcześniejsze Przypadki i Upadki, a następnie za namową swojej Urzekającej Żony postanawia porzucić znane sobie Rejony, by w Pośpiechu podążyć w Rejony Nieznane... no, nie całkiem nieznane, chociaż z pewnością ojcostwo było czymś nowym, skłaniającym autora do napisania strony czy dwóch wyjątkowo ckliwej prozy o tym, jak cudownie – naprawdę i całkowicie – jest mieć Małego Wyspiarskiego Synka.

Bibliografia ~~~~~ 335